TYGODNIK POLSKI
„Kurjer Nowojorski i Brooklynski"
reprezentuje interesy 1 600.000 Polaków w St. Zjednoczonych, jest bardzo rozpowszechniony w całych Stanach, a tem samem nader pożyteczny dla ogłoszeń.

KURJER NOWOJORSKI I BROOKLYNSKI.

THE POLISH WEEKLY
„New York & Brooklyn Courrier"
represents the interests of more than 1 500 000 Poles living in the United States Has a large circulation in U S. and is an invaluable adwertising medium.

ROK 7. NEW YORK, N. Y. SOBOTA, DNIA 14-GO LISTOPADA 1896 ROKU. NR. 46.

THE NEW YORK COURIER PUB. CO.
174 E. Third St. New York, N. Y.

Circulation 12 thousand.

REZOLUCJA.

W dniu 2 listopada na mass meetingu polsko-demokratycznym, odbytym w hali ob. Krivacsego 295 E. 3 ulica przedłożono komitetowi „Gazetę Polską" z dnia 22 Października, wydaną w podwójnej edycji jedna z agitacją republikańską, druga z demokratyczną. Podwójne to wydanie miało na celu oszukanie obu partji politycznych.

W obec tego faktu na zebraniu tem uchwalono wydać niniejszą rezolucję:

Zważywszy, że postępek taki ze strony wydawcy i redaktora „Gazety Polskiej", będąc oszustwem, jest karygodnym i na ogólne potępienie zasługującym, gdyż gazeta ta wydawszy numer republikański i wziąwszy zań pieniądze, wydrukowała następnie zaledwie kilka egzemplarzy demokratycznych, które wręczywszy komitetowi i wziąwszy zań zapłatę, narazila biedną partję ludową, partję demokratyczną na strato a równocześnie postawiła naszą polską narodowość w świetle fałszywym i okryła nas hańbą, gdyż jakież wyobrażenie mogą mieć o nas Amerykanie, jeżeli ci, którzy nas mają reprezentować, bronić naszego honoru, sami popełniają zbrodnie i ściągają postępowaniem swym hańbę na nasze imię.

Protestujemy więc przeciwko „Gazecie Polskiej", czyli jej wydawcy i redaktorowi, a wyrażając im pogardę, potępiamy ich brudny postępek i piętnujemy ich publicznie, jako ludzi nieuczciwych i na zaufanie ludu polskiego nie zasługujących i niegodnych.

Dalej postanowiono za niecny ten postępek „G. P." przeprosić komitet narodowy demokratyczny i oświadczyć iż hańba ta tylko na sprawców samych spaść może, nie zaś na naród Polski, który był i jest zawsze uczciwym.

Dalej postanowiono rezolucję niniejszą ogłosić publicznie w uczciwych pismach polskich, ku przestrodze ogółu przed podobnymi ludźmi, których nadal każdy unikać i strzedz się powinien.

NEW YORK, N. Y.
Dnia 2-go Listopada 1896 r.

Następują podpisy:

Podwójne te numera widziane były na meetyngu klubu demokratycznego „Kościuszki" przez kilkaset osób, jak również oglądane były w naszej redakcji przez komitet zebrany celem urządzenia Obchodu listopadowego, składający się z następujących osób: M. Koniński, M. Seyfried, F. Dangielewicz, F. Łobaziński i inni.

W obec tego, zarzut uczyniony nam przez Lewinskiego jakobyśmy celem szkodzenia mu, numer ten fotograficznie zfałszowali, jako bezpodstawny upada. Zresztą chyba każdy rozsądny człowiek przyzna niemożebność zrobienia podobnego numeru gazety, bo drukarnia to nie fotografia. Twierdzenie takie, tylko w chorobliwej mózgownicy Lewka mogło się wylęgnąć.

DARMO LOTY!

Rzadka sposobność nabycia loty jest zaofiarowaną czytelnikom „Kurjera". Kompania „The Greater New York Real Estate & Inv. Co. celem reklamy ofiaruje każdemu. kto przyśle kupon wycięty z ogłoszenia w „Kurjerze" znajdującego się na tej samej stronie, jedną lotę darmo. Potrzeba posłać przy tem 3 dolary na wyrobienie papierów własności. Każda następna lota kosztuje $25.00. Loty te są położone w pięknej okolicy t. zw. Farmingdale Park.

Ręczymy, że nie jest to żaden amerykański „humbug" i spodziewamy się że nie jeden z naszych czytelników zechce skorzystać z tak nie często zdarzającej się sposobności i łatwym sposobem stanie się właścicielem loty.

W SPRAWIE
Obchodu Listopadowego.

Rodacy!

Nadchodzi dzień dwudziestego dziewiątego Listopada dzień powstania narodu Polskiego przeciw tyranowi północy, który gwałci prawa boskie i ludzkie. Gdzie tylko znajdują się Polacy na kuli ziemskiej wszędzie w jaki kolwiek możebny sposób obchodzą to święto narodowe, niejako protestując przeciw bezprawiom popełnianym na nas Polakach. Wiemy o tem że i tu w Ameryce we wszystkich polskich koloniach przygotowują się do uczczenia pamięci naszych boheterów którzy polegli w obronie Ojczyzny, pod sztandarem: „Za Naszą i Waszą wolność"! Otóż i my Polacy w New Yorku nie chcąc pozostać w tyle za innemi osadami polskiemi postanowiliśmy chociaż bardzo skromnie i bez żadnych kosztów urządzić Obchód w dniu 29 Listopada (niedziela) gdyż na kilkadziesiąt tysięcy polaków zamieszkałych w New Yorku i Brooklynie dwa obchody nie jest zadużo, biorąc przykład z innych kolonji polskich jak Chicago, Philadelphia i t. p. gdzie jednego dnia urządzają po kilka naraz obchodów w każdej z dzielnic zamieszkałej przez Polaków. Program i miejsce obchodu będzie ogłoszonem w „Kurjerze" i plakatach, na jakiś czas przed obchodem.

KOMITET.

W poniedziałek wieczorem zebrali się w naszej redakcji delegaci towarzystw celem naradzenia się nad urządzeniem Obchodu listopadowego. Obecnymi byli: pp. M. Koniński prezes tow. „Gwiazda wolności", M. Seyfried w imieniu tow. św. Cecylji, F. Dangielewicz prezes Zjednoczenia Parafian w New Yorku, F. Łobaziński prezes tow. św. Alojzego, Emil Katz prezes tow. „Trzeci Maj", J. Śliwkowski prezes klubu „Kościuszko".

Program nie został jeszcze szczegółowo opracowany, ale możemy ręczyć, że będzie urozmaicony. I tak: w wigilją Obchodu t j. w sobotę dnia 28 listopada odbędzie się nabożeństwo żałobne, odprawione przez Wiel. księdza Strzeleckiego, który na Obchodzie jako prezes honorowy przemówi w języku polskim. Dalej będą mowy angielskie, solo na skrzypcach i t. d. Pan Słomczyński będzie akompaniował do śpiewu na fortepianie. Deklamacje. Doborowa orkiestra zagra kilka narodowych malodji.

Tak muzyka jak i wszyscy biorący udział w wypełnieniu programu, ofiarowali swe usługi bezinteresownie.

Dr. Żołnowski, będzie przewodniczącym Obchodu.

ŚWIĄTYNIA SPIRYTUALISTÓW w San Francisco.



Niedługo stanie w San Francisco świątynia Spirytualistów, pierwsza w St. Zj. Będzie to wspaniała i kolosalnych rozmiarów budowa w stylu staro-gotyckim. Wnętrze świątyni będzie ozdobione pięknemi rzeźbami. Okna pokryją piękne malowidła.

ZE ŚWIATA.

— Panna Celete Groenvelt z New Orleanu wystąpiła w Berlinie z grą na fortepianie. Miała wielkie powodzenie.

— Monsignor Mauvire Le Sage d'Hauteroche d'Hulst, rektor katolickiego instytutu, prałat papiezki i honorowy generalny wikary archidyecezji paryskiej, urodzony w r. 1841, umarł w ubiegłą sobotę.

— Księżna Małgorzata, siostra cesarza Wilhelma i żona księcia heskiego Fryderyka Karola, powiła parę bliźniąt płci męzkiej.

— Franciszek Kossut, syn zmarłego węgierskiego patrjoty Ludwika Kossuta, pojedynkował się i jest ranny.

— 18-letnia Julia Emery wyszła w Londynie za mąż za 72-letniego barona Lyvert.

— Poseł w Konstantynopolu hrabia Nelidow nie przyjął ofiarowanej mu przez cara teki ministra spraw zagranicznych.

— Gazety londyńskie wstawiają się do rządu za uwolnieniem z więzienia pani Castle, która cierpiała zdaniem ich na umyśle, dopuszczając się kradzieży systematycznie i z niezwykłą u chorych przebiegłością.

— Emil Arton został skazany na 8 lat więzienia za przeniewierzenie funduszy kompanii panamskiej.

—Jenerał Weyler, który przed tygodniem został przez rząd hiszpański zmuszony do wyruszenia w pole przeciwko powstańcom, a specjalnie przeciw słynnemu jenerałowi Maceo, został pobity przez ostatniego kompletnie w potyczce, mającej miejsce pod Rubi Hills w Prowincji Pinal del Rio. Straty Hiszpanów są tak znaczne, iż zarządano telegraficznie przysłania okrętu z Havany do Labanas, celem zabrania rannych do tamtejszych szpitali.

— Jenerał Calixto Garcia zdobył miasto Guainaro, przyczem zniszczył je do szczętu. Załogą hiszpańską komenderował major Martinez. Oddział kapitana Jose Rosario odmówił posłuszeństwa podczas ataku, i przeszedł na stronę powstańców. J. Rosario z tego powodu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Jen. Garcia po zdobyciu miasta Guianaro, które od 31-go z. m. było przezeń oblegane, wszystkich jeńców i rannych odesłał do najbliższej stacji hiszpańskiej, nie pastwiąc się nad niemi tak, jak to czynią Hiszpanie ze swymi jeńcami. Major Martinez raniony w ramię, przy amputacji tegoż umarł.

— Z Washingtonu donoszą pod d. 2-go b. m. iż kryzys kubańska zbliża się szybkim krokiem. Twierdzą dobrze poinformowani, iż prezydent Cleveland robi ostateczne kroki by już raz zakończyć tę tak piekącą sprawę. Admirał floty St. Zj. Bunca miał długą konferencję z prez. Clevelandem i sekretarzem Horbertem. Z innych źródeł dowiadujemy się, iż wszystkie wojenne okręty St. Zj. mają być gotowe do drogi na dzień 1 grudnia r. b.

— Ambasador St. Zj. z Madrytu donosi, iż dowiedział się, jakoby rząd hiszpański wydał odezwę do wszystkich państw europejskich, z żądaniem pomocy w razie gdyby doszło do wojny pom. Stanami Zj. a Hiszpanią.

— Hiszpania zaciąga znów pożyczkę w wysokości 250.000.000 piastrów, na pokrycie kosztów powstania na Kubie.

— Jen. Weyler otrzyma wkrótce nowe posiłki wojska w liczbie 20 000 ludzi.

— W Peterhofie pod Petersburgiem, spaliła się fabryka wagonów pullmanowskich.

— Na morzu azowskiem szalała wielka burza. Kilka okrętów zginęło.

Z AMERYKI.

‡ Na cześć dziennikarzy nowojorskich, popierających sprawę złota, wydał Mark A. Hanna wspaniały bankiet. Każdy z uczestników otrzymał medal złoty z własnem nazwiskiem i z dewizą: „McKinley and Hobart, Sound Money and Protection".

‡ Robotnikom w Newport Rolling Mill, w Kentucky, wypłacono $8,500 należności złotem. ? — Humbug!

‡ Rezerwa złota w skarbie washingtońskim wynosiła w Sobotę dolarów 120,340,585.

‡ We Wyoming Valley, Pa., otwartą została wielka fabryka koronek.

‡ W Plymouth, Ind., spaliła się do szczętu walcownia Zehnera. Straty wynoszą $15,000 Zehner nie był ubezpieczony.

‡ W Dixon, Ill., umarł 74-letni Edward S. Fargo, starszy brat nieżyjącego już także znanego, chicagoskiego fabrykanta obuwia.

‡ Murzyni na równo z białymi grożą lynchowaniem negrowi William A. Bean, uwięzionemu w Lebanon, Ky., pod zarzutem znieważenia pani L. C. Clark.

‡ Rozpoczeło się już polowanie na urzędy ze strony republikańskich politykierów, którzy głosili przedtem, że byli czynni jedynie dla obrony „zasad".

‡ W Bostonie umarł 76-letni profesor łacińskiego języka w kolegium Dartmouth.

‡ Generalny konsul z Havany C. Fitzhugh Lee, przybył do New Yorku na okręcie Vigilancia.

‡ W St. Louis spadł w nocy z środy na czwartek pierwszy śnieg, który pokrył ziemię na jeden cal grubo. Stopniał prędko pod działaniem promieni słonecznych.

‡ Astronom Perrine z Cambridge-Mass. odkrył nową kometę.

‡ Górnicy w obwodzie Springfield, Ill., postanowili na mityngu zażądać podwyższenia płacy. W razie przeciwnym grożą strajkiem.

‡ Fred. J. Farr, prezydent zarządu fabryki materjałów aptecznych w Saratoga, N. Y., został aresztowany pod zarzutem fałszerstwa.

‡ Japonia obstalowała dwa krzyżowniki: jeden w Philadelphii; w fabryce Cramp & Son, drugi w zakładzie Union Iron Works w San Francisco.

‡ Z różnych miast nadeszły wiadomości o otwarciu fabryk, które zamknięto pod pozorem obawy, że Bryan odniesie zwycięztwo nad McKinleyem.

‡ W Stanie McKinley'a w Ohio, w którym republikanie zwyciężyli ogromną większością przy pomocy górników spodziewających się po zwycięztwie McKinley'a lepszych czasów, bo im takowe przyrzeczono, wybuchł strajk górników.

‡ Okręt wojenny St. Zj. „Texas" osiadł w mule w zatoce Brooklyńskiego Navy Yardu. Pękła mianowicie rura wodociągowa.

NIHILISCI.

Bieżącego tygodnia grają w „Peoples Theatre" (Bowery, pom. Rivington & Broome Sts.,) sztukę p. t. „The Nihilists". W głównej roli występuje pan Theodor Kremer urodzony w Kolonji (Niemcy) a wychowany w Anglji i Ameryce, który się odznacza nadzwyczajnemi zdolnościami dramatycznymi. Jest to człowiek młody, bo zaledwie 24 lat liczący, ale już niepospolitej wiedzy dramatycznej. Sztuka ta ma być przez kilka tygodni graną w Nowym Yorku a następnie obwożoną będzie po całych stanach Zjedn. Dowiadujemy się, że p. Chrostowski będzie osobiście podróżować z tą trupą. Sądzimy, że Polacy w większych miastach jak Chicago, Buffalo, Detroit, Cleveland, Milwaukee i t. d. popierać będą „Nihilistów".



Dom Bankowy Bischoffa

1848. ZAŁOZONY W ROKU 1848.

W GMACHU „STAATS-ZEITUNG".

Przy wjeździe na most Brooklyński naprzeciw City Hall.

Szyfkarty Do i z Europy na wszystkie linje, na Bremen, Hamburg Rotterdam, Antwerpję i t. d., i t. d.

Bilety kolejowe do wszystkich miast Europy.

Wysyła pieniadze W rublach, guldenach i markach po najświeższym kursie do wszystkich części świata.

KORESPONDENCJA POLSKA.

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

BISCHOFF'S BANKING HOUSE
Staats-Zeitung B'ldg, 2 Centre St. NEW YORK, City.

DARMO $50 LOTY DARMO.

Pewna liczba 50 dolarowych lotów ofiarowana darmo przez

The Greater New York Real Estate & Investment Co.
256-57 Broadway, Room 807, New York.

Nasze Farmingdale Park loty, położone w pięknej okolicy w pobliżu Atlantic City. N. J. były sprzedawane po $50 za lotę. Cena ta obecnie została zniżoną na $25, a większej reklamy 500 lotów będzie rozdane darmo dla publiczności, za opłatą tylko $3.00, potrzebnych na opłatę papierów (deeds etc.).

Wytnij ten kupon!

KUPON. Posiadacz niniejszego jest uprawniony do własności **jednej loty** obszaru 26x100, położonej w Farmingdale Parku, Burlington Co. N. J. bez żadnej opłaty. Zagwarantowany deed na tą lotę otrzyma natychmiast każdy, kto nam poszle ten kupon i $3.00 pocztą na opłacenie kosztów wyropienia papierów, które mu natychmiast będą wysłane.

The Greater New York Real Estate & Investment Co.
256–257 Broadway, Room 807 New York City.

F. MISSLER & KRIMMERT,
POLSKI BANK
....i....
SPRZEDAŻ KART OKRETOWYCH.
106 WEST ST. NEW YORK,
(CENTRAL BUILDING),
naprzeciw dworca kolei:



Pennsylvania R. R., Central R. R. of New Jersey, Lehigh Valley R. R., Erie R. R. and West Shore R. R.

Względem **Kart okrętowych do i z Europy,** Przesyłek pieniędzy do starego kraju, Inkassowania spadków lub długów, Wymiany pieniędzy, jak również po tanie i urodzajne grunta na farmy, trzeba się udawać do wyżej wspomnianej firmy, która wszelką gwarancję daje za akuratne, bezpieczne i rychłe załatwienie wszelkich zleceń.

Wystawiamy **pełnomocnictwa** i wyrabiamy **paszporta** Stanów Zjednoczonych w jak najkrótszym czasie.

Farmy po $5.00 za akier.

Do farmerów. Podajemy do ogólnej wiadomości, że w środkowej części stanu Georgia, utworzyliśmy kolonję pod imieniem

„MISSLER"

otoczoną tysiącami akrów bardzo ładnego, urodzajnego gruntu. Grunta te są zarośnięte rzadką i lekką sosną, która może być łatwo usuniętą. Grunt ten ma formę falistą i jest więcej równy aniżeli górzysty, ziemia składa się z średnio-ciężkiej piaszczystej glinki, która się dobrze nadaje pod różnego rodzaju włoszczyznę, kartofle, tytoń, trzcinę cukrową, bawełnę oraz owoce, winogrona, arbuzy i wszelkiego rodzaju kukurydzę.

Dalej nadmieniamy, że główny departament emigracyjny z Washingtonu D. C. wysłał do naszej kolonii inspektora emigracyjnego Dawida Robinsona z Savannah, Ga., by zbadał kolonie oraz stan tamtejszych osadników. W raporcie swym tenże inspektor podaje, że kolonii Misslera nie ma nic do zarzucenia, t. j. że kompania sprzedaje żyzne grunta za mierną cenę, a budowaniem domów, dostarczaniem zboża do zasiewów i sprzętów, uczeniem w obrabianiu i zakładaniem fabryk przyczynia się do dobrobytu osadników.

Także był wysłany inspektor rolnictwa p. Nessbet z Atlanty Ga. zbadał ziemie, w raporcie swym podaje on że grunta w kolonii Missler są urodzajne i nadają się bardzo pod uprawę, tak, że każdy rolnik może mieć na nich utrzymanie.

Tymczasowo sprzedajemy nasze grunta w kolonii „MISSLER" po po $5.00 za akier. Tylko $1.50 za akier z góry a resztę ratami przez trzy lata spłacać.

Mającym ochotę nabyć grunta lub farmy na listowne zapytania dajemy dokładne objaśnienia.

1890 1896

The Polish Weekly

Kurjer Nowojorski i Brooklynski

(The New York Courier).

ISSUED EVERY SATURDAY.

The oldest and the most popular polish political paper in New York City.

THE NEW YORK COURIER PUB. CO.

174 E. 3d St. New York.

Ed. L. Kolakowski, Manager.

SUBSCRIPTION:

ONE YEAR $1.00 IN ADVANCE.

SINGLE COPY 5 CENTS.

Entered at the New York City Post Office as Second Class Mail Matter.

KURJER

Nowojorski i Brooklynski.

TYGODNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI.

Wychodzi w każdą Sobotę.

PRENUMERATA:

ROCZNIE $1.00 Z GÓRY.

ADRES:

THE NEW YORK COURIER PUB. CO.

174 E. 3d St. New York.

Ed. L. Kolakowski, Zarządca.

Za ogło zenia i artykuły pod rubryką „Nadesłane" Redakcja nie odpowiada.

UWAGI.

Prawdziwą niespodziankę przygotowujemy dla Sz. Publiczności. Oto w dniu 9 go Stycznia 1897 r. urządzimy w „Germania Assembly Rooms" na dochód „Kurjera" Teatr, Koncert i Bal. Postaramy się, by program był odpowiednio urozmaicony i by zabawa pod każdym względem wypadła doskonale. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

***

Szajka anarchistów w Jersey City z niejakim Malewskim na czele zapełnia szpalty „Jutrzenki" Clevelandzkiej brudnemi korespondencjami, rzucając się na wszystko, na kościół, Dom Emigracyjny — księdza a nawet na partję socjalistów nowojorskich. Czego chcą ci malkontenci, trudno zrozumieć to jedno tylko pewna, że większa część z nich nadaje się bardzo do domu warjatów.

***

Pisząc powyższą uwagę, nie mamy na celu polemiki z głupiutką „Jutrzenką" gdyż wiemy iż redaktor jej nie umiejąc czytać, umieszcza cokolwiek mu nadeszlą.

***

Obchód listopadowy odbędzie się za inicjatywą „Kurjera" w niedzielę 29 go Listopada w Germania A'ssbly Rooms. Kolonja więc New Yorska nie zostanie pod tym wzwlędem w tyle za innemi.

***

„Gmina Polska Nr. 1 nie daje znaku życia, a jej gorliwy dawniej obrońca Lewek, zaczyna się umizgiwać do Gminy nr. 2. która prosperuje dobrze a szczególniej po ostatnim Pikniku ma w kasie pieniądze. A przecież pieniądze to zasady Lewka.

***

Miarka łajdactw Lewka już się przebrała. Niedługo, a będzie tam gdzie jest miejsce dla podobnych jemu ananasów, to jest w ulu. Co też pocznie przez D-ra G. założona „postępowa" grupa Związku, gdy jej braknie tak czcigodnego (!!?!!) sekretarza jak Lewek.

***

— „Kurjer" więcej nie wyjdzie... — pisze w swym szpargale Lewek. Tymczasem sobotni „Kurjer" wyszedł o dzień wcześniej od czwartkowej Gazety. Kiepski prorok z Lewka.

***

Proroctwo za proroctwo. Ręczymy więc, że szpargał Lewka nie dożyje do Nowego Roku, i że nim pewna osoba będzie dyndać, szuja Lewek będzie siedział w ulu.

***

Redaktor Baltimorskiej „Strażnicy" p. J. Bernolak rzuciwszy niewdzięczny chleb redaktorski zakłada „saloon" w Philadelphii. Cieszy nas to, że p. B. poszedł nareszcie za głosem powołania. Będzie daleko wdzięczniej wyglądał za „barą" jak na krześle redaktorskim.

***

Z chwilą gdy król trustu węglowego G. A. Hobart został wice-prezydentem St. Zj. zniżono płacę górnikom w kopalniach węgla w Ohio o 25 procent. Nastają dobre czasy!!....

Ziemie Polskie.

¶ Stowarzyszenie drukarzy polskich w Poznaniu obchodziło w d. 11 ym z. m. 25-letni jubileusz istnienia. Program obchodu, ułożony starannie, wykonany został w najlepszej harmonji. Wygłoszony prolog jubileuszowy ułożył członek-drukarz pan Władysław Zieliński, a członek-drukarz p. Marcin Pogorzelczyk miał odczyt „O powstaniu i rozwoju sztuki drukarskiej". W miarę wzrostu funduszów Stowarzyszenia utworzono kasę wsparcia Przez krótki stosunkowo przeciąg istnienia kasy wypłacono wsparć przeszło 16,000 marek. Bibljoteka stowarzyszenia liczy przeszło 1000 książek doborowej treści. Nadeszły liczne listy gratulacyjne i telegramy.

¶ Prokurator gnieźnieński wydał list gończy za niejakim E. hr. Brunickim, który dopuścił się różnych oszukaństw. Szantażysta ów miał ostatnio przebywać w powiecie wrzesińskim.

¶ Dziwny bardzo gość nieproszony zjawił się przed dwoma tygodniami do zagrody gospodarza Burzyńskiego w Miążkowie pod Środą. Był nim okazały bocian, któremu gościnny gospodarz udzielił przytułku w chlewie. Odtąd „Wojtuś codziennie wieczorem zmęczony całodziennym polowaniem na łąkach i bagnach, szuka schronienia w swojej zagrodzie; czasami zdarza się, że wracając z chudego polowania, domaga się posiłku i chętnie żywi się odpadkami z kuchni W ten sposób praktyczny „Wojtuś", który z pewnością podczas odlotu swoich współbraci niedomagał na zdrowiu, pragnie przezimować pod gościnnym dachem. W każdym razie rzadki to bardzo i ciekawy fenomen dla naturalistów.

¶ Północno-niemiecki Lloyd w Bremie nie przyjmuje wychodźców galicyjskich do Brazylji z powodu przeszkód, jakie rząd brazylijski robi wychodźtwu z Galicji.

¶ Henryk Sienkiewicz, jak nam donoszą z Krakowa, ogłosił listownie wystąpienie swoje ze ściślejszego komitetu budowy pomnika dla Mickiewicza. Obradujący trzej członkowie tegoż komitetu postanowili rezygnacji Sienkiewicza nie przyjąć i o samym fakcie rezygnacji w przesłanym do dzienników komunikacie nie uczynili żadnej wzmianki. Wiadomo, iż sprawa pomnika krakowskiego załatwiana jest przez ćwierć wieku po.... krakowsku, lecz ten sposób traktowania doniosłej rezygnacji Sienkiewicza nie byłby chyba użyty nawet w.... Ryczywole.

¶ W Sękowej w powiecie gorlickim na terytorjum spółki naftowej Płockiego, Kraszewskiego i Kalinki wytrysnęła ropa w rozmiarach nadzwyczajnych, podług twierdzenia bowiem właścicieli daje ona dziennie 2000 beczek.

¶ Zawiązało się we Lwowie stowarzyszenie z ograniczoną poręką p. t. „Związek szewców lwowskich", celem zespolenia jednostek, pracującyh w zawodzie szewckim i pracy nad poprawą materjalnych stosunków szewców. Celem Związku jest uzyskanie dostaw dla armji, założenie wspólnej pracowni i wspólnego składu, a wreszcie założenie własnego handlu skór i materjałów, do szewctwa potrzebnych.

¶ Miasteczko Narajów w Galicji stało się pastwą pożaru. Spaliło się 500 budynków, pięć osób umarło, a kilkanaście śmiertelnie się rozchorowało.

¶ W więzieniu sądu krajowego we Lwowie wybuchł bunt, spowodowany dostawą złego wiktu. Ostatnio aresztanci otrzymywać mieli cuchnącą strawę, co ich do pasji doprowadziło.

¶ Panorama „Tatr" w Warszawie. Organizatorzy panoramy „Tatr" na Dynasach zamówili w okolicach podmiejskich znaczną ilość trawy suchej i mchu, potrzebnych do „fałszywego terenu". Obecnie po odświeżeniu olbrzymiego płótna przystąpiono do dekorowania owego fałszywego terenu. Otwarcie panoramy ma nastąpić w dniu 25-go b. m.

¶ Elektryczność w Warszawie. W tych dniach magistrat tutejszy rozpatrywał na żądanie władzy podanie jednej z firm rosyjskich, żądającej udzielenia koncesji na zastosowanie w Warszawie elektryczności, tak do oświetlenia miasta jak siły pociągowej.

¶ Z Łowicza donoszą: Artystka wędrownej trupy, Saturnina Matraszek występująca pod pseudonimem Simon; odebrała sobie życie, zażywszy uncję kwasu karbolowego.

POLACY NA OBCZYŹNIE.

¶ W Monachjum koncertuje Raul Koczalski i na ogólne żądanie wielbicieli artysty Koczalski przedłuży swój pobyt nad Izarą.

¶ Artysta malarz Aleksander Gierymski w tych dniach wraca do Monachjum z wycieczki artystycznej do Norymbergji i Rottenburga, gdzie namalował nowych kilka obrazów.

¶ Nasza znakomita śpiewaczka p. Kochańska z wielkiem powodzeniem występowała z. m. na scenie opery królewskiej w Berlinie.

¶ Artysta Śliwiński koncertuje obecnie w Berlinie, i artystyczną grą swoją wprowadza w zachwyt berlińczyków.

¶ W Wiedniu z. m. odbył się zjazd adwokatów. Sekcji drugiej przewodniczył Dr. Wilkosz z Krakowa.

¶ W Londynie po długiej i ciężkiej chorobie zmarła Katarzyna Baraszkiewiczowa, żona Wojciecha, emigranta, przybyłego do Anglji w roku 1851-ym.

Z Pola Pracy.

— Górnicy w Leadville, Colo., poddali się bosom i prosili o przyjęcie strajkerów do pracy — ale bosowie nie chcą, bo mają dosyć „scabów".

— W lejarniach stali Carnegiego w Homestead, Pa., ogłoszono, że od d. 1-go stycznia 1897 r. nastąpi zniżenie płacy robotnikom.

— Górnicy w stanie Ohio przyjęli zniżkę ceny od kopania węgli z 60 c. na 45 ct. od tony.

— Cumberland, Pa., otwarte zostały na nowo warsztaty kolei Baltimore & Ohio, gdzie 500 robotników dostało zatrudnienie.

— W Londynie, w Anglj zastrajkowało ponownie 4.000 dorożkarzy, ponieważ właściciele nie dotrzymują warunków ugody.

— W Johnstown, Pa., fabryki żelazne „Cambria" już rozpoczęły roboty — robić mają stale całą zimę. Dostało pracę 3.000 robotników.

— W Huddersfield, w Anglji uliczne tramwaje należą do miasta. Niedawno odbyło się powszechne głosowanie; czy tramwaje mają kursować w niedzielę lub nie. Za świętowaniem padło 1429 głosów większości.

Polacy w Ameryce.

‡ W Cleveland, O. niejaki A. Palmer zaskarżył W. Zieleckiego o odszkodowanie za to, że pies Zieleckiego ukąsił go w nogę. Sąd przysięgłych przyznał skarżącemu $200.

‡ W Chicago, Ill. Szymon Szymkowski idąc do domu w nocy przez ulicą Division, został opadnięty przez dwóch rabusiów i mocno pożgany nożami. Wozem patrolowym pokaleczonego odwieziono do szpitala Br. Aleksjanów. Napastnicy jego uciekli.

‡ Uroczyste otwarcie i poświęcenie Domu związkowego w Chicago odbędzie się w niedzielę, dnia 22 go listopada. Z Milwaukee i z Winsconsinu wybiera się spora liczba Polaków.

‡ W Wilkesbarre, Pa. Jan Polacki został przejechany przez pociąg kolejowy i śmiertelnie pokaleczony.

‡ W Chicago, Ill. Z polskich kandydatów przeszedł tylko p. J. Gieszkiewicz na posła do legislatury. Panowie Bieszka i Kowalski przepadli.

‡ Rodzice Walerji Rzepkowskiej, 12-letniej dziewczynki, zabitej 16 Sierpnia b. r. w Detroit, Mich. przez karę elektryczną „Detroit Railway" wytoczyli proces tejże kompanji o odszkodowanie na sumę $10,000.

‡ W Milwaukee, Wis,, krawiec Józef Nowotny, liczący lat 57, powiesił się dnia 30 go z. m. Brak pracy był przyczyną samobójstwa.

‡ W Mahoney City, Pa., w kopalni węgla, F. Liszewski został niebezpiecznie pokaleczony przez spadający odłam skały.

‡ W Broderick, Pa., w kopalniach należących do Lehigh Valley Co. został zabity przez oberwanie się brył węgla Józef Rukowski.

‡ W Erie, Pa., W. Czerwiński zastrzelił Jana Ostrowskiego, 2-go b. m. Ostrowski wstawił się za żoną Czerwińskiego, którą ostatni bił niemiłosiernie.

‡ W Milwaukee, Wis., J. Domiński kopiąc piwnicę na ulicy Van Buren został zasypany ziemią. Ciężko pogniecionego odwieziono do szpitala.

TO i OWO.

* Rosja zaciąga nową pożyczkę we Francji w kwocie 1200 miljonów franków.

* Podczas swego pobytu w Paryżu car otrzymał 70,000 telegramów, które zawierały 1,350,000 słów.

* Bryan wygłosiłw codopiero ukończonej kampanji, 585 mów. Przemawiał w 475 miastach i miasteczkach Odbył zaś 18,850 mil podróży.

* Francuzka narodowa bibljoteka ma 75,000 książek traktujących o rewolucji francuzkiej.

* Anglia wypłaca co rok $6,000 za uniformy dla swego wojska.

* Wystawa w Stokholmie. W dniu 15-ym maja r.p. otwarta będzie w stolicy Szwecji wystawa skandynawska w związku z 25-tą rocznicą wstąpienia na tron króla Oskara II-go. Według urzędowych wiadomości, otrzymanych w ostatnich dniach przez komitet, Rosja weźmie w wystawie udział urzędowy w dziale sztuki oraz w działach futer, skór i wyrobów kauczukowych.

* Jedenastoletni morderca. 11-letni Wilhelm Mangachi zamordował 66 letnią babkę, Marję Salvago w Tryeście. Okropny ten malec, ukrywszy się na dachu domku ogrodowego wystrzelił do babki trzy razy z rewolweru. Dwa strzały były dla staruszki śmiertelne. Jako przyczynę faktu małoletni morderca podał przy śledztwie nienawiść do babki, która z ojcem chłopca żyła od lat wielu w najgorszych stosunkach.

* Tramwaje. Ankieta fachowa wykazała, że istnieje obecnie w Europie 111 elektrycznych linij tramwajowych które przebiegają 902 kilometrów. Na 91 linjach funkcjonuje przewód napowietrzny, w trzech tylko podziemny; osiem popędzanych jest przez akumulatory; osiem mą kolą centralnę.

* W Monte Carlo. W Nizzy, w willi Jenny pod Santa Agata, odebrał sobie życie przez zaczadzenie 33-letni nauczyciel Guien i jego 66-letnia matka. Na stole w pokoju, gdzie znaleziono martwe zwłoki samobójców, leżała kartka, wyjaśniająca, iż matka i syn, przegrawszy w domu gry w Monte Carlo znaczne sumy, odbierają sobie życie. Profesor Guien był dobrze znaną i lubioną osobistnością w Nizzy.

* Armaty w muzyce. W czasie ostatnich uroczystości paryskich, podczas przedstawienia galowego w Operze, wykonano hymn przy towarzyszeniu armat, połączonych drutem elektrycznym, tak, iż wystrzały w miejscach właściwych dają się słyszeć jednocześnie. Wynalazcą tych armat muzykalnych jest wiedeńczyk, Ferdynand Silas.

* Najczystsze miasta na świecie — to Turyn i Kolonja. Tak twierdzi pułkownik Waring, szef wydziału oczyszczania miasta w Nowym Yorku, wysłany przez rząd amerykański w celu zbadania urządzeń miejskich w Europie. Pułkownik Waring, zanim wypowiedział zdanie powyższe, zwiedził Budapeszt, Wiedeń, Monachjum, Berlin, Hanower, Kolonję, Brukselłę, Birmingham, Londyn Paryż, Turyn i Genuę. Szkoda, że nie zawitał do Warszawy, byłby się w swojem przekonaniu..... utwierdził.

* Niezwykły wypadek zdarzył się w tych dniach w Paryżu. Przy ulicy Rumkorffa pod nrem 25-ym mieszkała niejaka pani Primat z synem. Życie nad stan doprowadziło matkę i syna, ajenta sprzedaży rowerów, do nędzy. W d. 10-ym b. m., około godz. 3-ej po południu, jedna z sąsiadek, chcąc odwiedzić panią Primat, weszła do mieszkania, klucz bowiem tkwił w zamku drzwi wschodowych. Na kozetce leżała pani Primat z roztrzaskaną głową, nieco zaś dalej syn w takim samym stanie. Na stole leżał rewolwer dużego kalibru. Śledztwo stwierdziło, iż syn zastrzelił naprzód matkę, a potem siebie. Takiego chyba sposobu na nędzę jeszcze nikt nie próbował!,....

– Za dużo wody. I w Wenecji może być za dużo wody. Od kilku dni miasto wymienione stało się ofiarą powodzi, która od lat 18-tu nie dawała się Wenecjanom we znaki. „Riva degli Schiavoni, Piazetta" i plac św. Marka stoją na pół metra pod wodą, „Cafe Specchi" i inne sklepy w arkadach placu św. Marka częściowo są zalane. Kościół św. Marka i sklepy zamknięte, komunikacja gondolami po kanałach zawieszona. Tragarze przenoszą przechodniów na barkach. Powódź zrządziła już w Wenecji straty bardzo znaczne. Łodzie ratunkowe i kanonierskie odpłynęły od brzegu, aby ratować statki zagrożone na agunach.

Telephone 1246 Spring.

Dr. A. MILLEG,

66 SECOND AVE.

Bet. 3rd and 4th St. New York, N. Y.

Godz. od 6 do 8 P. M.

Specjalista na choroby płuc, serca, gardja i nosa.

„LIBERTY PHARMACY"

117 E. Broadway New York.

W aptece naszej ordynują bezpłatnie Polscy i Rosyjscy lekarze codziennie od godz. 10. rano do 2. po południu i od 6. do 10 wieczór. Wszelkiego rodzaju medycyn dostać można o każdej porze dnia i nocy po cenach najniższych.

J. M. Pisikiewicz

172 N. 8ma UL.

Brooklyn - - - - - N. Y.

NOTARJUSZ PUBLICZNY

i

AGENT UBEZPIECZEŃ OD OGNIA i NA ZYCIE.

W. STACHELSKI,

POLSKI RZEŹNIK

Poleca Szan. Rod. swój wielki zakład rzeźnicki i skład wędlin.



Najlepsze wędliny jak: kiszki kiełbasy, szynki wędzonka, salcesony i t. d.

Wszystkie zamówienia dostawiam do domów w New Yorku, Brooklynie, Jersey City i okolicy.

W. STACHELSKI,

376 OAKLAND ST.

(Greenpoint) Brooklyn, N. Y.

W. STANKIEWICZ,

Saloon Polski,

Piwo, Wódki, Likiery i Araki,

POOL TABLES.

Butelkowane piwo dostarcza do domu.

73 N. 4th St. Brooklyn, N. Y

A. HURDUS,

POLSKI FOTOGRAF.

Wszelkiego rodzaju i formatu fotografje, wykonuję szybko, gustownie i tanio.

Mówi się po Polsku. Ceny przystępne.

95 Essex Street,

róg Delancey St. New York.

J. Ryczywek,

Zakład Krawiecki,

508-6th ave. pom. 30 i 31 ul.

NEW YORK.

Alexander Ciecluch,

Saloon Polski.

Doborowe Wina, Wódki i Cygara.

Zawsze świeże i dobre piwo. — Skora i rzetelna usługa.

320 — 6-ta ULICA,

Róg Monmouth, Jersey City.

Czy jesteś płciowo chory?

Jeśli tak—poślę ci informacje [pod sekretem, darmo] z probką domowej medycyny ktora wyleczyła mnie ze skutkow samogwałtu w młodym wieku i naduzyc płciowych w pozniejszym latach. Jestto jedyny srodek przeciw nerwowom chorobom, nocnym upławom słabosci organow płciowych u młodych i starych.

Pisz natychmiast i poślij markę pocztową na odpowiedź. Adres:

Thomas Slater Box 1514, Kalamazoo, Mich.

Prof. L. Jampolski,

ORKIESTRA

155 Delancey Street

Bet Suffolk & Clinton St. New York, N. Y.

Udziela lekcji gry na skrzypcach za bardzo miernem honorarjum.

Własna, doborowa orkiestra na każdą okazję.

MAX BORSUK,

Zakład Fotograficzny,

Artystycznie wykończone fotografie, za niską cenę.

Specjalne ceny dla Towarzystw.

92 NORFOLK ST.

COR. DELANCEY ST. New York.



Edw. Calgut

Poleca Szan Rodakom

....SKŁAD....

WIN, WODEK i LIKIEROW

Sprzedaż hurtowna i detaliczna po cenach fabrycznych.

Piwo butelkowane i inne zamówienia dostawia do domów.

153 E. Houston St.

Przy Eldridge St. New York

Leon Witkowski

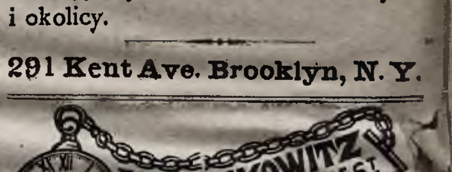
DYRYGIENT

DOBOROWEJ UNIFORMOWANEJ

Orkiestry.

Przyjmuje zamówienia w miejscu i okolicy.

291 Kent Ave. Brooklyn, N. Y.



Osadzanie brylantów. Fabrykacja i naprawa pod osobistym kierownictwem właściciela. Fabryka mieści się nad sklepem. Interes otwarty do 8.30, w soboty do 10.30 wieczorem.

J. NADOLSKI,

Polski Saloon,

169 Warren St. Jersey City, N. J.

Zaopatrzony w doborowe trunki i cygara.

H. WENSKI

Dyrygent doborowej

ORKIESTRY POLSKIEJ.

Przyjmuje zamówienia na bale, pikniki przeestawienia itp,

Cena nader przystępna.

191 Stokton St. Brooklyn.

Jan Zieliński.

MAGAZYN

INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH

i

Orkiestra Polska.

Dla dogodności Szan. Towarzystw, by oszczędzić czasu i trudu komitetom, na każde wezwanie gotów jestem przybyć osobiście celem umówienia się co do warunków.

64 CLINTON ST.

pom. Rivington i Stanton str. N. Y.

Drukarnia Parowa

KURJERA

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

S. O. POLLOCK,

Biuro Adwokackie i Notarjalne.

Wyrabia pełnomocnictwa (do Rosji przez konsulat), kontrakta, plenipotencje, „mortgage", „chartery" etc. Załatwia sprawy sądowe.

Mówi się po polsku, rusku, niemiecku i angielsku.

222 E. Broadway, New York.

MAŁŻEŃSTWO KSIĘCIA

ROMANS SENSACYJNY

— PRZEZ —

DE SAINT-GEORGES.

(Ciąg dalszy). (19).

— Nie widziałem go — odpowiedział pan de Saint-Laurent — ale pokazywano mi jego portret, i na honor, nigdy nie widziałem szlachetniejszych rysów i przyjemniejszej twarzy!

— Ah! tem lepiej! — zawołała Blanka, mimowoli oddając się uniesieniu radości, której nie mogła powstrzymać.

Potem zawstydzona i zmięszana, zarumieniła się jak wiśnia i uścisnęła kawalera aby tego nie spostrzegł.

— Moja córko! — rzekł wtedy poważnie starzec — nie bez przyczyny mówiłem o prawie szczęśliwem małżeństwie, bo to które ci proponuje jest właśnie takiem...... przynajmniej jak na teraz.... Mąż o którym mowa, może ci dać tylko majątek i imię, bo w sam dzień waszego ślubu opuści cię na długo, na zawsze może!,.. W twem nowem życiu będziesz tak samotną jak byłaś dotąd; poprzestać musisz na miłości matki i mojem tkliwem przywiązaniu, Zastanów się więc nad tym dziwnym losem, nad przedwczesnem wdowieństwem, które zaczynając się od ołtarza, zasmucać będzie całe twe życie i zapewne dopiero z niem się skończy!

Blanka przejęta zdziwieniem, trwogą prawie, słuchała blada i drżąca. Uczucia świeże i szczęśliwe wywołane pierwszą częścią zwierzenia kawalera, teraz przy każdem jego słowie kryły się napowrót w głąb jej duszy. Ten horyzont tak piękny, tak barwny, słodkiego życia we dwoje, nadzieja miłości męża, wszystkie te prześliczne marzenia rozkwitające jak piękne kwiaty na wiosnę w najniewinniejszem i najczystszem dziewiczem sercu, zniknęły w jednej chwili dla biednej Blanki; z całego tego gmachu szczęścia tak szybko wzniesionego, zostały tylko pieniądze i tytuł!

— Dla czegóż ma mię opuścić? — wyrzekła głosem drżącym ze wzruszenia.

— Niestety! — odrzekł smutnie kawaler — nasze położenie w tej dziwnej sprawie jest takie, że możemy odmówić, ale nie wolno nam pytać, ani szukać rozwiązania tej szczególnej zagadki. Walczyłem zawzięcie, przysięgam ci, o każdy warunek tego małżeństwa o k a ż d y, rozumiesz.... — wymówił z przyciskiem — ale żelazna wola nic ustąpić nie chciała! Zapłacą za twą rękę świetnym tytułem i ogromnym majątkiem.... Do ciebie należy zobaczyć, wyrozumieć, czy dla miłości matki zechcesz podobnego skarbu ustąpić za taką cenę!

— Moja dobra matka!.... — wyszeptała Blanka z głębokiem westchnieniem szukając w głębi duszy siły i odwagi do przyjęcia losu, który ją przestraszał.

— Twoja matka — zaczął znów kawaler używając stanowczej broni aby odnieść zwycięztwo — twoja matka dzięki temu majątkowi, możeby wyleczoną została z swego podwójnego kalectwa!

I pan de Saint-Laurent powtórzył Blance wszystko, co mu doktór Louis powiedział o niemieckim lekarzu i jego cudownych uzdrowieniach!

Kawaler trafnie wymierzył.

Blanka słysząc że jest nadzieja ratunku dla matki, powstała nagle i ukazując na nią, rzekła z najwyższą czułością:

— Nie obawiaj się nieszczęścia dla mnie w tem małżeństwie, mój przyjacielu; szczęście jakie mu będę winna zatrze wszelkie cierpienia i bez wachania przyjmuję męża, którego mi proponujesz!

— Moje dziecię — odezwała się margrabina słabym głosem — jestem trochę zmęczona, czuję, że musi być późno.... A przytem — dodała, sądząc że są same — dosyś dziś wypaliłyśmy oliwy, trzeba oszczędzać: miesiąc ledwie się zaczął a do jego końca mamy tylko dwa luidory.

— Możesz teraz palić lampę dokąd chcesz, moje dziecię — rzekł pan de Saint-Laurent do Blanki, wychodząc i całując ją w czoło — za tydzień będziesz miała trzykroć sto tysięcy liwrów dochodu!

* * *

...... Najpiękniejsze zimowe słońce zaglądało w okna panny Prudencji. Młode robotnice rozkoszowały się jego łagodnem ciepłem jak róże majowe, tak dobrze naśladowane przez ich zręczne palce; przełożona zakładu wyszła do miasta, a młode dziewczęta wynagradzały sobie długie godziny milczenia wesołem szczebiotaniem.

Panna Wiktorja w powabnym czepeczku, w toalecie wyraźnie wskazującej zdobywcze zamiary, przysłuchiwała się każdemu szmerowi, aby najpierwsza posłyszeć mogła kroki pięknego Anatola Simonet. Bo pan Anatol nie wydając przed nikim smutnego poselstwa swej ciotki, przez trzy tygodnie ubolewał nad podwójnym ciosem zadanym jego miłości i miłości własnej, tym dwom braciom Siamskim, z których nigdy jeden bez drugiego nie chodzą; odzyskał nakoniec rozum, jak zapewniał ciotkę strwożoną jego żalami.

A rozum pięknego dependenta zasadzał się na pełnieniu tysiącznych niedorzeczności, aby jak mówił zagłuszyć serce. rozerwać tajony smutek, zapomnieć nareszcie!

Ale ponieważ jego czułe serce potrzebowało poczciwej miłości na czas niepowodzenia, deszczu, samotności — miłości przy domowem ognisku ciotki rzucił więc okiem na sentymentalną pannę Wiktorję, która sądząc się jedynym przedmiotem jego miłości, żyła nadzieją, że kwiaty hymenu ozdobią kiedyś jej czoło!...,.

Nagle drzwi pracowni otworzyły się Anatol wpadł jak huragan, rzucił kapelusz na stół i zawołał głosem zakatarzonego organisty:

— Oto farsa, prawdziwa farsa!.,,.... Ojciec Daquin się żeni!... Ten stary ślimak wylazł ze swej skorupy i żeni się!... Może mi nie uwierzycie, powiecie, że liczy trzy tuziny wiosen, tyleż zim, nie licząc jesieni.... że posiada zbiór reumatyzmów, astm i katarów i inne powaby tej samej natury! A więc, panie, mogę was upewnić, że ta prawdziwa mumia łączy swój los z jakiemś stworzeniem należącem do piękniejszej połowy rodzaju ludzkiego! I mam dowód tego, bo zacny Antoni Daquin przychodził wczoraj do mojego patrona pana Bonami dla zamówienia kontraktu!

Ogólny śmiech nastąpił po tej przemowie pana Simonet.

Wszystkie panny razem okrzyknęły jako szczęśliwą nową małżonkę, której nazwiska nie znał Anatol.

Dałabym wszystko w świecie, żeby ją poznać zawołała Julia.

— A ja żeby jej powinszować!.... — dodała Józefina.

— A ja, żeby ją zachęcić do zaślubienia tego zacnego człowieka! rzekła Wiktorja, która nie zważając na jego fizjognomię, szczególniej smakowała w milionach jakie mu przypisywano; bo — dodała — jeżeli pieniądze takiego starca nie posłużą do uszczęśliwienia cnotliwej dziewczyny, to na cóż mu się przydadzą?

(Ciąg dalszy nastąpi).

FRASZKA.

Przechodził, poznał mnie, ręcze,
Mąż wielki władzą i ciałem,
Patrzałem w niego jak w tęczę,
Lecz się ukłonić — nie śmiałem.

M. Rodoć

HUMOR i SATYRA.

OBERTAS.

Ciągnie ciołek krowie wymię
Kochoł-ze tyz, kochoł ci mie!...
On mnie kochoł a ja jego,
Alem posła za jensego! —

Choć kulawy, stary, ślepy,
Ma dukatów — jaze rety —
A matuś tez, dobze peda,
Ze kochanie zarcia nie da!....

Choć seśdziesiąt lat ma blisko
Ale wywijoł dziadzisko,
Hasaliżwa az do rana —
Danaz moja, danaz dana!...

* * *

Młodą wizbę wiater zgina,
Alboz jedna ja dziewcyna,
Nie bec głupi kieby ciele,
Ale zeń sie w te niedziele!

Zeń sie gdy ci Baśkę rają
I talarów moc z nią dają,
A choć głucha i garbata
Taka lepsa — bo nie lata!

* * *

Jagnyś moja, Jagnyś,
Więdnie dębcak młody
Ja cie ciągiem sukom
Niby bydle wody!

Jagnyś moja Jagnyś,
Schnie w polu pszenica,
Tyś mi zawdy we łbie,
Kiej zyd u ślakcica!

Myśli o Kobiecie.

* Każda niewiasta pragnie mieć małą nóżkę, ale żyć na wielkiej stopie.

* Piękne słowo kobietki, która powiedziała:
„Byłabym, ach, zemdlała, gdybym była śmiała”.

* Kobieta, to dodawanie kłopotów, odejmowanie z pugilaresu, mnożenie wydatków i dzielenie złych humorów.

DAWNIEJ A DZIŚ.

Dawniej Adam będąc w raju
Gdy chciał hożą mieć dziewoje
Musiał w zamian Stwórcy za to
Oddać jedno żebro swoje.....

Dziś nie jeden z mężów za to,
Gdy ma z żoną dość kłopotów,
By ją tylko kto chciał zabrać
Trzy swe żebra oddać gotów.

FRASZKI.

Duma.

— Powiadam pani, że bez mojego syna nikt się nie może pokazać na scenie.

— O, to z niego jest główna figura.

— To nie, ale on podnosi kurtynę

Grubijanin.

— Pożycz mi 5 dolarów.

— Mój drogi, gdybym ja miał pięć dolarów tobyć mnie tu nie spotkał.

— A to czemu?

— Bo bym ci zeszedł na sto kroków z drogi.

Filantropja.

— Proszę pani, jakaś biedna kobieta jest w sieni i prosi o wsparcie.

— Niech sobie idzie do djabła! Dopiero wczoraj byłam na balu dla ubogich!.....

Nieszczęście.

— Co te tłumy pod tym kościołem robią? Czy stało się jakie nieszczęście?

— A tak, właśnie dwoje ślub wzięło,...

Na drodze.

— Gdzież wy matko tego koguta niesiecie.

— Adyć paniczku, dawniej piał zawdy w sam północek, a teraz ciągiem o godzinę się spóźnia. Niosę go do zegarmistrza, żeby bestją wyrychtował.

Roman Olszewski,

Polski florysta,

217 AVE. A,

Pom, 13 i 14 ul, NEW YORK.

Dostarcza zawsze świeżych i sztucznych kwiatów na śluby, bale, przedstawienia i pogrzeby.

Dekoruje sale i tryumfalne wozy.

Poleca się Szan. Polskiej Publiczności oraz Towarzystwom, jako jedyny polski florysta w New Yorku i okolicy.

Ceny dla Rodakow 25 pr. taniej.

Edward Genins

Członek Zw. Nar. Pols. Gr. 43 Biały Orzeł.

GOSPODA POLSKA

205 EVEN STREET

NEAR MANJER ST. BROOKLYN, N. Y.

Kwatera Tow. Rzem. i Przem. Polsk. Grupa Z. N. P. Rzem. Nr. 1. Grupa Z. N. P. Rzem. 2. Klub Pułaskiego. Biały Orzeł.

Obszerna Sala do posiedzeń i zabaw.

Wyborne piwo, wino, wodki i cygara.

POOL TABLES.

SŁOMCZYNSKI

Pierwszorzędna

POLSKA GOLARNIA

145 E. 2nd ST.

Przy Ave. A. New York, N. Y.

SPECJALNOŚĆ STRZYŻENIE WŁOSÓW.

Gospoda Polska

Jana Krivacsy,

295 E. 3rd St. New York.

Kwatera Tow. „Polonia”, „Gwiazda Wolności”, „III. Oddz. W. P. Krakusów”, „Tow. Socjalistów Polskich”, — Tow. „Trzeci Maj”, Litewskie Tow. Śpiewu „Mildos” Giesminiuku Draugyste i t. d.

Obszerna Sala do posiedzeń i zabaw.

Wyborne piwo, wina, wodki i cygara.

POOL TABLE.

„Weber”

Polskie Biuro Pracy.

(Założone w 1884 roku.)

Fr. Jedrzejewska,

108 Essex St.

JERSEY CITY - - - - N. J.

Restauracja i „Boarding House”

Ulubione miejsce Polaków....

Roehner's Hotel

192 E. Houston st.

NEW YORK - - - - NEW YORK.

Oddzielne pokoje.

Sala otwarta w niedzielę.

A. G. Roehner, Propr.

JÓZEF CICHOŃSKI,

Zakład Krawiecki,

52 Montrose Ave.

BROOKLYN, - - - - - - N. Y.

Ubrania na order podług najświeższej mody.

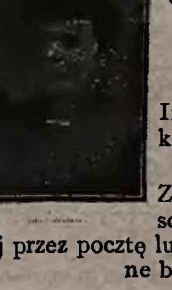
Uniformy wojskowe specjalnosc.

E. FORMAN,

KOSTJUMY,

155 Delancey St.

Bet. Suffolk & Clinton St. NEW YORK, N. Y.



SUKNIE

Balowe, Slubne

i Maskaradowe

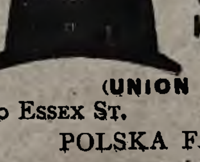
dla dam i panow tanio do wynajęcia.

Salon Fryzyjerski

DLA DAM.

Importowane koronki przykrawa się w każdym stylu.

Zamówienia zamiejscowe jak najakuratniej przez pocztę lub express załatwiane będą.



S. Jesion

z Warszawy.

(UNION HAT.)

110 ESSEX ST. NEW YORK.

POLSKA FABRYKA

i

SKŁAD KAPELUSZY MESKICH.

Kapelusze w najlepszych gatunkach 33 procent taniej, niż w innych fabrykach.

Przyjmuje kapelusze do przerabiania na najnowszy fason.

Każdy kto kupi u mnie cylinder, otrzyma zawsze prasowanie darmo.

Mówi się po polsku.

110 ESSEX ST. NEW YORK.

Cylindry wypożycza się na bale, wesela etc.

Adwokat i Notarjusz Polski

E. ROSENTHAL

Załatwia wszelkie sprawy sądowe bez wyjątku, tak tutaj jak i w starym kraju. Załatwia sprawy w konsulatach, wyrabia kontrakta, plenipotencje, „mortgage” i t. d.

Rozmówić się można po polsku, rosyjsku, francusku, niemiecku i angielsku.

333 GRAND ST.

POMIĘDZY ORCHARD i LUDLOW STS.

Prywatne mieszkanie 112 E. 86th Street, New York, N. Y.

THE STATE BANK,

378 GRAND ST., NEW YORK.

O. L. RICHARD, Prezydent, ARNOLD KOHN, Wice-Prezydet, J. H. ROSENBAUM, Kasjer, ALLEN DURAND, Asyst. Kasjer.

Czarterowany w roku 1890 na prawach Stanu New York.

Przyjmuje depozyta i wypłaca czeki. Wypłaca procenta na specjalne depozyta.
Wysyła pieniądze do Polski, Rosji, Austrji, Niemiec i Francji.
Wystawia przekazy (drafty) do każdego większego miasta w świecie.
Kupuje i sprzedaje zagraniczne pieniądze tak złote jak i papierowe.
Otwarty każdodziennie od godz. 10 rano do 3 po poł., w Soboty i Poniedziałki dodtatkowo od godz, 5 do 7 wieczór.



POLSKO-LITEWSKI DOM BANKOWY

26 CANAL ST. New York. FALCK & CO. 26 CANAL ST. New York.

UPOWAŻNIENI AGENCI NASTĘPNYCH LINIJ:

American Line
Cunard Line
White Star Line
Anchor Line
Allan-State Line



Hamburg-Am. Line
North German L.
Nether.-Am. Line
Red Star Line
Cie. Gen. Transatl.

Sprzedajemy karty okrętowe do i ze wszystkich portów Europy.
Pieniądze wysełamy do Polski, Rosji, Węgier, Austrji, Niemiec i wogóle do wszystkich stron świata.

Polsko-Litewski Dom Bankowy

26 Canal Street New York.

Polecenia z okolicy jak najrzetelniej załatwiane.
Korespondencje prowadzi się w języku polskim i litewskim.

WYTNIJ TO OGŁOSZENIE.



Być może iż teraz a może później będziesz potrzebował mej porady.

Od wielu lat specjalnością moją lekarską jest leczenie chorób męzkich powstałych z jakichkolwiek przyczyn — jak np. osłabienie płciowe, następstwa samogwałtu, nasieniotok, syfilis (nowy lub zadawniony) zwężenie cewki, wyrzuty skórne, zatrucie krwi, obstrukcję i wszelkie inne choroby jak osłabienie siły męzkiej, katar, dyspepsję itd. . . . .

Wszyscy którzy zaniedbali kurację, lub byli przez innych lekarzy uznani za nieuleczalnych — niechaj się do mnie zgłoszą. Leczę kiedy inni lekarze odmówią pomocy.

Posiadam w New Yorku największą liczbę pacjentów.
Nie zwlekaj i zgłoś się do mnie . . . .

Dr. Bryan 249 E. 21 St. N. Y.

(RÓG 2-EJ AVENUE).

Godziny przyjęcia: od 10—12 rano, od 4—6 i od 7—8 wieczór.
W niedzielę do godz. 5-ej po południu. . . . .

Porada lekarska darmo. *Lekarstwa po umiarkowanej cenie.*

Na listy odpowiada się, a lekarstwa przesyła się w skrzynkach do wszystkich punktów St. Zjedn.

Wszystkim Rodakom w Ameryce

a szczególniej

Wielebnym Ksiezom, Towarzystwom, Budowniczym i Przemysłowcom

polecam mój bogato zaopatrzony

SKŁAD FARB, LAKIERÓW i POKOSTÓW

w najlepszej jakości i bardzo trwałych

nadających się do malowań kościołów, kaplic, pałaców i fasad budowli.

RÓWNIEŻ POLECAM:

ARTYKUŁY i NOWOŚCI DOMOWO-GOSPODARSKIE, ROLNICZE i PRZEMYSŁOWE — MATERJAŁY i ARTYKUŁY DLA FABRYK, GORZELŃ, BROWARÓW, ZAKŁADÓW itd.

Towary wyłącznie krajowe. — Ceny bardzo umiarkowane. — Odpowiedź natychmiastowa. — Cenniki wysyłam na żądanie.

LUDWIK WŁODEK

WE LWOWIE.

(Adres: Ludwik Włodek, — Europa — Austrja — Galicja — Lwów, ulica Hetmańska 4.

Od Redakcji.

Osoby mające interes do Redakcji KURJERA proszone są o zgłaszanie się do ofisu (pierwsze piętro), a w żadnym razie, nie do drukarni na parterze.

KRONIKA.

Notatki z New Yorku.

‖ Prenumerujcie „Kurjera".

‖ Obowiązkiem każdego Polaka jest przybyć na Obchód rocznicy powstania listopadowego, który odbędzie się w niedzielę dnia 29-go b. m. o godz. 7½ wieczór w „Germania Assembly Rooms".

‖ Józef Kochowicz, w wieku 46 lat, dostał pomięszania zmysłów i został we środę b. t. odwiezionym do szpitala.

‖ Rodak nasz, pan Suskind, zam. p. n. 34 St. Marks Place ukończył już studja uniwersyteckie i został adwokatem. Pan S. otworzył ofis prawniczy w budynku „Nassau Chambers" przy Nassau st.

‖ Stał się cud. Adolph Levinsky na wtorkowem posiedzeniu Strzelców — przyparty przez swego bosa p. Kornobisa w obecności pp. Kaczorka, jeneralnego sekr., Taczkowskiego, kasjera Strzelców i wielu innych osób, przyznał się publicznie, że jest szubrawcem — ale, że będąc w potrzebie musiał wydrukować podwójny numer, by okraść partję demokratyczną. Ładny ptaszek. I łotr ten śmiał blagować swoim czytelnikom w ostatnim numerze, że to my fotograficznie numer ten sfałszowaliśmy. Jest to lekceważenie sobie czytelników.

‖ Ob. F. Dangielewicz: prezes Zjednoczenia Parafian, przeprowadza się na stałe do Passaic, N. J.

‖ W „Broadway Athletic Club" produkuje się polski siłacz J. Choiński

‖ Dowiadujemy się, że ma przyjść do zgody między Zjednoczeniem Parafian i Algemeine Verein. Podobno poczyniono już kroki pojednawcze. Bądź co bądź, spodziewamy się, że publiczność poprze przedstawienie amatorskie i bal, urządzone przez Tow. Alg. Verein, w sobotę 14-go listopada, w Germania Assembly Rooms, tymbardziej, że dochód przeznaczony jest na opłacenie procentów od długu ciążącego na kościele.

‖ Tow. 3-ci Maj obstalowało w Chicago wspaniały sztandar narodowy. mający przedstawiać wiekopomną konstytucję 3go Maja. Sztandar ten będzie kosztować 220 dol.

‖ Pan Leon Rosenblatt, 12 Jefferson st. jest jedynym polskim agentem w New Yorku, ubezpieczeń od ognia i na życie. Popierajcie go.

‖ Ob. Lindner, prezes tow. „Harmonia" zrezygnował z urzędu z powodu braku czasu; a objął ten urząd były długoletni prezes tego towarzystwa ob. Andryson.

‖ Na przedstawieniu i koncercie, urządzonym przez „Kurjera" w dniu 9-go stycznia 1897 r. wezmą udział najlepsi amatorzy. Również doborowa orkiestra odegra piękny wieniec melodji polskich.

‖ Ostatnią zabawę w tym sezonie daje tow. „Gwiazda Wolności" w dniu 28go listopada b. r. Będą odegrane dwie pełne życia i humoru komedyjki p. t. „Złoty Cielec" i „Stryj przyjechał". Jak widać z prób przedstawienie uda się znakomicie, ze względu na świetnych amatorów jakich to towarzystwo posiada. Jeżeli więc chcecie się dobrze zabawić idźcie na przedstawienie dnia 28 listopada.

‖ Kolektor od „Siły" postępuje sobie nie po socjalistycznemu. Rozpowiada bowiem po Brooklynie, że „Kurjer" już nie wychodzi i t. p. brednie. Ostrożnie panowie od „Siły" — nie tędy droga do oswobodzenia ludzkości.

‖ Tow. św. Cecylji na posiedzeniu odbytem dnia 11-go b. m. uchwaliło wziąść czynny udział w obchodzie listopadowym w New Yorku i wystąpić na takowy „in corpore".

‖ Jeżeli tow. Socjalistów Polskich w New Yorku ma w swoim gronie tak głupich żydziaków rosyjskich jak Herman, który chce uchodzić za „filar" tego tow., to już chyba nie mogą liczyć na to, aby przystępowano do ich grona.

‖ Słyszeliśmy, że na Ellis Island ma być naznaczony komisarzem emigracyjnym p. Taffey, obecny szeryf z Hudson Co. N. J.

‖ Ks. Eugeniusz Sedlaczek z Chicago w przejeździe do Europy zatrzymał się dni kilka w Domu Emigracyjnym. W ubiegły wtorek wyjechał okrętem „Trave" do Europy.

‖ Ob. Krivacsy traktuje o kupno hali na 5 ej ul. znanej jako „Czeska Nar. Budowa."

‖ Jeżeli chcesz wysłać pieniądze do starego kraju, lub kupić szyfkartę, idź do znanego Polakom od wielu lat banku M. Kobrego (40 Canal st.)

‖ Znowu szopka z „Gazetą Polską". Za przykładem głośnej swego czasu sprawy Bautro-Kornobis, znowu znalazło się dwóch właścicieli. Lewek zapiera prawa własności p. K. Jesteśmy prawie pewni, że sprawy honorowej tą razą nie będzie, ale że Lewek nie mając żadnych papierów własności, pójdzie za kratki, to pewno.

‖ W poniedziałek dnia 9 b.m. okrętem „Champagne" przybył do New Yorku rodak nasz, znakomity śpiewak, Jan Reszke, jednakże bez żony, która z powodu choroby zmuszoną była zostać w Paryżu.

‖ Tow. św. Aloyzego składa przez łamy „Kurjera" serdeczne podziękowanie wszystkim amatorom i amatorkom za wzięcie udziału w ostatniem przedstawieniu, jak również i Sz. Publiczności, że raczyła poprzeć zabawę swym licznem zebraniem.

F. Łobaziński, prezes.

‖ Posiedzenie Klubu Demokratycznego „Kościuszko" odbędzie się we środę d. 18 go b. m. w lokalu Klubu p. n. 153 E. Houston st. (I. piętro.)

‖ W ubiegły wtorek odbyło się otwarcie kawiarni p. L. Witkowskiego. Orkiestra składająca się z 8 osób, odegrała piękne melodje.

‖ Na przedstawienie tow. św. Aloyzego, które się odbyło ubiegłej soboty, zebrała się bardzo licznie publiczność. Amatorzy wywiązali się ze swych ról dobrze — tylko „prof." Jewasiński akompanjamentem na skrzypcach do śpiewu przeszkadzał tak amatorkom, jak i amatorom.

Notatki z Brooklyna.

‡ Poświęcenie nowego kościoła św. Stanisława Kostki przy Driggs Ave. odbędzie się w niedzielę d. 6. grudnia o godz. 10-ej rano. W imieniu komitetu, sekretarz parafialny A. Schreiber, zaprasza wszystkie towarzystwa jak również wszystkich Rodaków z Brooklyna, by raczyli wziąść udział w tej uroczystości.

‡ Posiedzenie delegatów wszystkich towarzystw, w sprawie zamienienia „Czytelni" w Bibljotekę ogólną, odbędzie się w niedzielę 29-go b. m. o godzinie 2-ej po poł. w lokalu „Czytelni" p. n. 82 N. 6 st.

‡ Otwarcie salonu ob. Stankiewicza, 73 N. 4 st., odbędzie się 25 listopada, t. j. w wigilję „Thanksgivings Day".

‡ Posiedzenie parafialne św. Stanisława Kostki odbędzie się w niedzielę 15go listopada o godzinie 3-ej po poł. pod nowym kościołem przy Driggs ave. Komitet zaprasza wszystkich członków tej parafii o przybycie na to posiedzenie, gdyż mają być ważne sprawy załatwiane.

Notatki z Jersey City.

☞ Reprezentantem „Kurjera" na Jersey City i okolicę jest obecnie p. **Jerzy Grablun, 144 Morris str.** Upoważniony jest do kolektowania za ogłoszenia i prenumeratę.

‡ Dotychczasowy nasz reprezentant na Jersey City ob. M. Szulczyński, ustąpił z braku czasu. Za dotychczasową rzetelną dla nas pracę — składamy panu S. serdeczne podziękowanie.

‡ W dniu 11-go b. m. jako w dzień uroczystości otwarcia Hali Polskiej, wzięły udział wszystkie towarzystwa wojskowe i cywilne. Hala była przepełniona Bawiono się ochoczo przy dźwiękach muzyki p. Witkowskiego z New Yorku. Polacy w Jersey City poszczycić się mogą własną halą, czego nie mają okoliczne kolonje. Za starania ks. Kwiatkowskiego około budowy hali, Polacy wdzięczni mu być powinni.

Kalendarzyk Zabaw.

NEW YORK.

14 Listop. w sobotę „Tow. Algemeine Verein" —Teatr i bal.

28 Listop. „Tow. Gwiazda Wolności' Teatr i Bal.

31 Grudnia czwartek „Tow.III Oddz. W. P. Krakusów" — Bal.

2 Stycznia w Sobotę — Na dochód Skarbu Nar. — Wielka Narodowa Zabawa.

9 Stycznia w Sobotę — Na dochód „Kurjera" Wielki Koncert, Teatr i Bal.

23 Stycznia w sobotę Tow. „Harmonia". — Maskarada.

BROOKLYN

14 Listop. w sobotę Tow. „Sokół P." Bal.

21 Listop. w sobotę Tow. „Młodzieży Polsk. Arka Przymierza". Zabawa.

22 Listop. w niedzielę „Tow, Śpiewu" Teatr i Bal.

25 Listop. we środę Tow. Pań Polsk Bal.

26 Grudnia w sobotę Tow. Rzemieśl. i Przemysł. Polsk. — Bal.

31 Grudnia we czwartek „VI Oddział W. P. Krakusów" — Wielki Bal.

1 Stycznia w piątek Tow. „Biały Orzeł". — Bal.

9 Stycznia w sobotę Tow. „Czytelni" Maskarada.

Zawiadomienie.

Podaję do wiadomości wydawnictw polskich, że oprócz „Kurjera N i B." żadnej innej gazety odbierać nie chcę. Należytość dotychczasową zapłacę po nadesłaniu rachunku. K. Millert, 352 E. 32 St. New York City.

POSZUKIWANIA.

Cecylja Apanasionok z gub. wileńskiej. pow. wilejskiego, miasteczka Ilja, która była niedawno temu w Domu Emigracyjnym jest poszukiwaną przez syna. Ktoby o niej wiedział niechaj do niesie pod adresem: Konstanty Apanasionok, 12 Jackson St. Newark, N. J.

DROBNE OGŁOSZENIA.

MIESZKANIE dla kawalerów przy familji na przystępnych warunkach. wiadomość u Aleksandra Szultz, 430 E. 13 St. New York.

FARMA położona w stanie New Jersey z domem mieszkalnym, stodołą oborą i t. d. (80 akrów urodzajnej ziemi) do sprzedania. Wiadomość w Redakcji „Kurjera".

DOM w Brooklynie do sprzedania. Nadzwyczaj przystępne warunki. Wiadomość: Cz. Raganowicz & Co. 289—3rd Ave., New York City.

NOWOŚĆ. Wiatry dmące nad dachami, lub wody zbiegające w rzekach, strumieniach lub morskich falach, będą na przyszłość zmuszone pracować darmo dla ludzi, wprawiając w ruch turbiny czyli motory, pracujące w miejscu parowych maszyn, drogo kosztujących. Dla wypróbowania przywiózł wynalazca wodą pracującą turbinę. Szuka on zamożnego wspólnika lub odpowiedniego kredytu. Adres: M. Presznaszewicz, 9 Washington st. New York City.

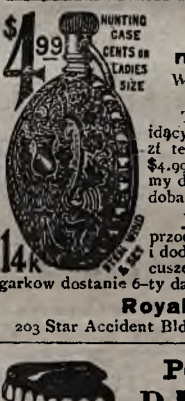
Polski Dom Emigracyjny

mieści się pod nr.

9 Washington Street.

w New Yorku

i każdy wyjeżdżając do Kraju lub przybywając z Euroyy niechaj tam się uda ze swoim interesem, a nie wpadnie w ręce oszustów.



Piękny podarunek na gwiazdkę.

WIELKA WYSPRZEDAZ SWIATECZNA.

Ten elegancki zegarek, dobrze idący, podobny do 40 dolarowego zł tego zegarka przed swiętami za $4.99 i koszta expresowe. Posyłamy do obejrzenia a gdy sie nie spodoba można nie przyjac.

Jesli poszlesz pienniądze naprzod, płacimy koszta expresowe i dodajemy piekny, pozłacany lancuszek darmo. Kto zamowi 5 zegarkow dostanie 6-ty darmo Pisz nim bedzie pozno,

Royal Mfg. Co.

203 Star Accident Bldg. CHICAGO.

Polski Lekarz DENTYSTA

Dr. S. A. Fisher,

Leczy wszelkie choroby ustne.
Uspakaja największy ból zębów w ciągu kilku sekund.
Wstawia sztuczne zęby bez płyty.
Plombuje złotem, srebrem, aluminium i cementem.
Wyrywa zupełnie bez bólu, za pomocą gazu lub znieczulenia.
Wszystkie powyższe operacje wykonywa podług najnowszej wiedzy lekarskiej.

Ceny nader niskie.

Dr. S. A. FISHER,
445 Grand st.
POM. RIDGE i PITT ST. NEW YORK.

L. Witkowski,

Polska Kawiarnia

oraz

SKŁAD – WĘDLIN – POLSKICH

wyrobu A. BABIAKA z Brooklyna.

Kawa, herbata, gorące przekąski, „sandwiches" i t. d. zawsze świeże po nadzwyczaj niskich cenach.

129 E. 4-th Street, New York City.

P. ZŁONCZEWSKI,

JEDYNA

Polska piekarnia,

Wyrabiam smaczny chleb, bułki, ciasta, „paje", „cakes" i t. p. zawsze świeże na składzie.

180 WARREN STR.

Przy Essex St. Jersey City.

A. Rosenblum;

Poleca Szan. Rodakom. . . . .

SKŁAD

WIN, WODEK, LIKIEROW

Wszelkie zamowienia dostawia do domow.

Sprzedaż hurtowna i detaliczna po cenach fabrycznych.

79 N. 2nd St. 79.

Róg Wythe Ave. Brooklyn, N. Y.

BANK POLSKO-SŁOWIAŃSKI,

P. V. Rovnianek & Co.

25 Ave. A., cor. 2-nd St. New York.

604 GRANT ST. PITTSBURG, PA. —MAIN ST. CONNELSVILLE, PA.
SOUTH ST. PHILADFLPHIA, PA.



SZYFKARTY — NA — **Najszybsze Parowce.**

WYMIANA — i — **PRZESYŁKA PIENIEDZY.**

BILETY KOLEJOWE

do wszstkich miejsc w Stanach Zjednoczonych po znizonych cenach.

Tanie Szyfskarty do Brazylji.

Wypłaca i przyjmuje przekazy pieniężne i weksle do wszystkich miast Europy i Ameryki.

WYSYŁA PIENIĄDZE TELEGRAFICZNIE.

NOTARJUSZ POLSKI.

Połowa dochodu na budujący się Kościół polski w Greenpoint, L. I.

3-ci Roczny Bal

TOW. MŁODZIEŻY POLSKIEJ „ARKA PRZYMIERZA"

W GREENPOINT, L. I.

odbędzie się

W Sobotę, 21 Listopada 1896,

— w —

PALACE HALL

93 Grand St. Brooklyn, N. Y.

Pocz. o godz. 7-ej.
Wstęp 25 ct. od osoby.

Do licznego udziału zaprasza
KOMITET.

BANK POLSKO-LITEWSKI

Henryk Schnitzer,

141 Washington Street, pom. West i Greenwich streets.

KARTY OKRĘTOWE (Szyfkarty) sprzedaje na wszystkie linie wpros do i z Europy, po cenach kompanicznych. — PIENIĄDZE wysyłam codzienie po najniższym kursie i w ciągu 24 dni dostarczam recepis z podpisem odbierającego. — Zagraniczne pieniądze sprzedaję bardzo tanio.

Na wszystkie piśmienne zapytania odwrotnie odpowiadam.

HENRYK SCHNITZER.

GEIGER & BRAVERMAN.

Polski Skład Mebli,

71-73 ESSEX i 227 BROOME ULICA

NAJTANSZY MAGAZYN MEBLI NA EAST SIDE.

Posiadamy na składzie meble, karbety, oilcloty, łóżka żelazne i mosiężne garnitury mebli salonowych etc. etc.

Najniższe ceny za gotówkę lub na spłaty.

Specjalne jedwabne garnitury salonowe 5 sztuk za $15.00, wartość $35.00.

— **Mówi się po polsku.** —

Polski Interes giełdowy

STERN i NOWAK,

200½ West 24. Street,
NEW YORK, N. Y.

Agenci giełdowi, udzielają dokładnych i sumiennych informacyj, na tutejszej giełdzie akcyjnej i zbożowej, gdzie nawet z małym kapitałem wiele pieniędzy zarobić można.

Rzadko bywała na tutejszej giełdzie tak korzystna sposobność jak obecnie.

Służąc chętnie pośrednictwem przy zakupnie i sprzedaży papierów wartościowych polecamy się pamięci Rodaków i prosimy o zlecenia ustne lub piśmenne.

STERN i NOWAK.



ZAKŁAD
Rzeźnicki.

A. BABIAK

686 3-rd Avenue S. Brooklyn,
pom. 21 i 22 ul.

Poleca Szanownym Rodakom świeże
Mięso i Wędliny
i wszelkiego gatunku, polskiej roboty
KIEŁBASY.

Przyjmuje zamówienia piśmienne z Brooklyna, Nowego Yorku, Jersey City i okolicy, i załatwia odstawę do domu jak najspieszniej.

Towar z mego składu jest opakowany w papier z moją firmą, na wozie, którym odsyłam zamówienia jest również moja firma. Uważajcie na to!

FEINBERG

POLSKI FOTOGRAF i PORTRECISTA.

Pierwszorzędne moje Zakłady wykonują wszelkie fotografie od najmniejszych do największych rozmiarów.

SPECJALNOSC GRUPY TOWARZYSTW....

WYKONANIE PIERWSZEJ KLASY.

CENY NADER PRZYSTĘPNE.

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

16 W. 14-ta ul. — i — 228 Bowery.
NEW YORK, N. Y.

MAX KOBRE,

Polsko-Litewski Dom Bankowy

Założony 1880 roku.



40 Canal Street **142 Division St.**

w New Yorku, N. Y.

Upoważnieni agenci:

NORTH-GERMAN LLOYD
HAMBURG AM. LINE
RED STAR LINE
NETHERLAND AMER. LINE
AMERICAN LINE
CUNARD LINE
ANCHOR LINE
WHITE STAR LIME.

Sprzedaję szyfkarty do i z Europy za najtańszą cenę na najszybsze parowce.

Wysyłam pieniądze dwa razy na tydzień.

Każdy, kto pośle pieniądze, otrzyma w 4 tygodnie odpowiedź, że takowe doszły do domu.

Max Kobre,

40 Canal & 142 Division St. New York City.